

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremkiego
na 60. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 sierpnia 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

W raporcie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych dotyczącym promocji polskiej gospodarki za granicą możemy dostrzec, że polski biznes dąży do coraz ściślejszej współpracy z państwem w zakresie ekspansji na rynkach zagranicznych. Zarówno Ministerstwo Spraw Zagranicznych, jak i Ministerstwo Gospodarki w coraz większym stopniu wspierają polskie przedsiębiorstwa na tych rynkach, jednak nadal wskazać możemy wiele słabości w funkcjonowaniu między innymi systemu promocji i wsparcia rodzimych przedsiębiorstw.

Jedną z nich wciąż pozostaje niejasny podział kompetencji między dwoma wymienionymi ministerstwami. Prowadzić on może do dublowania się działań i nakładania się obowiązków. Dotyczy to przede wszystkim podziału zadań pomiędzy wydziałami ekonomicznymi ambasad (WEA) podlegającymi MSZ oraz wydziałami promocji handlu i inwestycji (WPHI), którymi kieruje Ministerstwo Gospodarki. W tej sytuacji może dochodzić do sporów kompetencyjnych. Należy też zwrócić uwagę na niewystarczające zasoby kadrowe tych wydziałów czy też rozmieszczenie placówek głównie w Europie.

Jak wskazują autorzy raportu, możliwe są trzy kierunki wdrożenia rozwiązań systemowych, mianowicie usprawnienie obecnego systemu, przejęcie przez MSZ pełnej odpowiedzialności za promocję polskiej gospodarki za granicą lub powołanie nowej agencji, w całości odpowiedzialnej za wspieranie rozwoju gospodarczego Polski. Każdy z nich wymaga oczywiście głębszej analizy.

W związku z tym kieruję do Pana Premiera następujące pytania:

1. Czy polski rząd rozważa wprowadzenie jednej z trzech wymienionych propozycji rozwiązań? Jeśli nie, to w jaki inny sposób rząd zamierza wspierać polskie firmy za granicą?

2. Przedsiębiorcom często trudno jest odróżnić role WEA i WPHI. W jaki sposób rząd planuje podzielić ich kompetencje, aby nie sprawiało to trudności polskim przedsiębiorcom?

3. Problemem wydaje się również rozmieszczenie placówek dyplomatycznych, które skupione są raczej „europocentrycznie”. Czy planowane jest zatem wyraźniejsze zaznaczenie obecności WEA i WPHI na nowych rynkach perspektywicznych, to jest w Azji, Afryce i Ameryce Południowej?

Z wyrazami szacunku
Jarosław Obremki